

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ W KĘTACH

W związku z sytuacją, jaka miała miejsce na ostatniej Sesji Rady Miejskiej i dyskusji, która się po niej wywiązała w internecie postanowiłem zabrać głos. Jestem odpowiedzialny za to, co się stało, więc nie mogę milczeć.

Zapis, jaki można zobaczyć w relacji ze styczniowych obrad, niestety pokazuje to wydarzenie tylko od pewnego momentu. Dlatego nie widzieli Państwo początku mojej rozmowy z mieszkańcem, tak jak w nagraniu tym nie zobaczycie wielu wcześniejszych wystąpień pana S. Odmówiłem mu prawa do zabrania głosu, bo wiele jego dotychczasowych wypowiedzi było – nazwę to delikatnie – niegrzecznych wobec osób znajdujących się na sali.

Przyznaję, że ostatnie wydarzenie było niefortunne, również z mojej strony. Nie powinienem ulegać emocjom. I za to przepraszam.

Jako przewodniczący i prowadzący Sesję Rady Miejskiej jestem jednak odpowiedzialny za porządek tych obrad. Nie mogą one być zakłócanie i przerywane. Nie oznacza to jednak, w żadnym wypadku, że nie dopuszczam i nie będę dopuszczał mieszkańców do głosu. Mają Państwo prawo uczestniczyć w naszych obradach i zabierać głos. Ale według określonych zasad. I tylko o to chodzi.

Marek Nycz, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach.